



























































































## STANY ZJEDNOCZONE AMERYKI

Głowa państwa i szef rządu: **Barack H. Obama**

**W 2012 roku straconych zostało czterdziestu trzech mężczyzn, a okrutne warunki w więzieniach nadal budziły niepokój. W Guantánamo kontynuowano przetrzymywanie wielu osób na czas nieokreślony w wojskowym areszcie. Wciąż trwało też postępowanie przygotowawcze w trzech sprawach, w których wnioskowano o przyznanie kary śmierci po procesach przed komisją wojskową. Nadal niepokoiło użycie śmiertelnych jednostek w kontekście antyterrorystycznym. Podobne obawy wywoływane były przez powtarzające się informacje o użyciu nadmiernej siły w egzekwowaniu prawa krajowego.**

### Antyterroryzm i bezpieczeństwo

Więzienie Guantánamo

Pod koniec 2012 roku minęły prawie trzy lata od zapowiedzianej przez prezydenta Obamę daty zamknięcia placówki więziennej w Guantánamo. W bazie wciąż jednak przetrzymywano 166 mężczyzn, z których większość nie miała postawionych zarzutów ani przeprowadzonego procesu sądowego.

W ciągu roku czterech mężczyzn przeniesiono do innej placówki; dwóch z nich zostało skazanych przed komisją wojskową. Dwóch ugarskich więźniów przetrzymywanych w bazie Guantánamo od 2002 roku mimo braku aktu oskarżenia i nieprzeprowadzenia procesu, przeniesiono do El Salvador w kwietniu.

W 2012 roku zmarł Adnan Farhan Abdul Latif, obywatel Jemenu, który wielokrotnie wyrażał cierpienie z powodu przedłużającego się uwięzienia mimo braku postawionych zarzutów i procesu. Tym samym liczba więźniów, którzy od stycznia 2002 roku zmarli w Guantánamo wzrosła do dziewięciu.

W 2012 roku amerykański Sąd Najwyższy odmówił rozpatrzenia wniosków złożonych przez wielu więźniów Guantánamo – wcześniej nakaz ich zatrzymania został podtrzymany przez Sąd Apelacyjny. Wniosek dotyczył m.in. wyroku z 2008 roku w

sprawie Boumediene vs. Bush, zgodnie z którym więźniowie mają prawo do zakwestionowania legalności aresztowania w sądzie federalnym. Więźniowie prosili Sąd Najwyższy o sprawdzenie, czy ten wyrok został wprowadzony w życie po to, aby odmówić więźniom jasnej weryfikacji, którą im obiecano.

Procesy więźniów Guantánamo

W maju pięciu więźniów Guantánamo oskarżonych o odegranie ważnej roli w przygotowaniu zamachów na USA 11 września 2001 roku – Khalid Sheikh Mohammed, Walid bin Attash, Ramzi bin al-Shibh, Ali Abd al-Aziz oraz Mustafa al Hawsawi – zostało postawionych w stan oskarżenia podczas procesu przed komisją wojskową, która może orzec w ich sprawie wyrok śmierci. Procesy tych mężczyzn, w których wnioskuje się o karę śmierci, a także Abda al-Rahima al-Nashiriego, miały zacząć się w 2011 roku. W 2012 roku wciąż się jednak nie rozpoczęły. Przed przeniesieniem do Guantánamo w 2006 roku byli oni przez cztery lata trzymani w odosobnieniu w tajnym areszcie; w tym czasie przynajmniej dwóch z nich poddanych zostało torturom.

W sierpniu przedstawiono zarzuty obywatelowi Arabii Saudyjskiej Ahmedowi Mohammedowi al Darbiemu. Po aresztowaniu przez władze cywilne w Azerbejdżanie w czerwcu 2002 roku przeniesiono go do amerykańskiego aresztu w sierpniu 2002 roku, a następnie do Guantánamo w marcu 2003 roku. W 2012 roku, mimo postawionych zarzutów, komisja wojskowa wciąż nie rozpoczęła procesu.

W lutym Pakistańczyk Majid Khan przyznał się do zarzuczanych mu czynów zgodnie z Ustawą o komisjach wojskowych z 2009 roku (Military Commissions Act) przed sędzią wojskowym w Guantánamo. Zgodnie z umową zawartą przed procesem ma otrzymać wyrok w lutym 2016 roku lub wcześniej, po nawiązaniu współpracy z władzami amerykańskimi. Zanim przeniesiono go do Guantánamo w 2006 roku, był zamknięty w tajnym amerykańskim areszcie; istnieją podejrzenia, że poddawano go wtedy torturom i/lub znęcano się nad nim w inny sposób.

Tym samym liczba osób skazanych przez komisję wojskową w Guantánamo wzrosła do siedmiu. Pięciu skazanych przyznało się do winy w zamian za możliwość wcześniejszego zwolnienia

z amerykańskiego aresztu; dwóch z nich zostało odesłanych do swoich krajów w 2012 roku. Byli to Ibrahim al Qosi, który w lipcu wrócił do Sudanu, a także Omar Khadr, trzymany w amerykańskim areszcie od piętnastego roku życia, odesłany we wrześniu do Kanady.

W październiku amerykański sąd federalny odwołał wyrok z 2008 roku uznający Salima Hamdana winnym „materialnego wsparcia terroryzmu”. Amerykański Sąd Apelacyjny orzekł, że „materialne wsparcie terroryzmu” nie było zbrodnią wojenną według amerykańskiego prawa przed przyjęciem Ustawy o komisjach wojskowych.

### **Amerykańskie areszty w Afganistanie**

W czerwcu jeden z sędziów amerykańskiego sądu obwodowego odrzucił wniosek o stwierdzenie legalności aresztowania złożony w imieniu Zia-ur-Rahmana, Afgańczyka. Został on poddany aresztowi wojskowemu w Afganistanie w grudniu 2008 roku i od tamtej pory przetrzymywano go, chociaż nie postawiono mu zarzutów ani nie rozpoczęto procesu. Sędzia pozytywnie rozpatrzył wniosek amerykańskiej administracji, stwierdzając tym samym, że sąd nie miał wystarczających kompetencji, by sądzić w tej sprawie.

9 września, zgodnie z umową podpisaną pół roku wcześniej, władze afgańskie przejęły kontrolę nad zatrzymaniami w amerykańskiej bazie lotniczej w Bagram. Choć poinformowano, że od 6 marca afgańskie władze przejęły nadzór nad około trzema tysiącami więźniów afgańskich, ponad 600 więźniów zatrzymanych później podlega amerykańskiej jurysdykcji, podobnie jak około 50 więźniów, którzy nie są obywatelami Afganistanu (por. sekcja Afganistan).

W październiku sędzia amerykańskiego sądu obwodowego odrzucił wniosek o stwierdzenie legalności aresztowania trzech więźniów nie będących obywatelami Afganistanu, osadzonych w amerykańskiej bazie w Bagram. Według wniosków Amin al-Bakri został zatrzymany w 2002 roku w Tajlandii, Redha al-Najar w 2002 roku w Pakistanie, zaś Fadi al-Magaleh w 2003 roku poza granicami Afganistanu, choć władze amerykańskie twierdzą, że był wówczas w Afganistanie. W maju 2010 roku Amerykański Sąd Apelacyjny uchylił orzeczenie sądu

obwodowego z 2009 roku, zgodnie z którym wszyscy trzej więźniowie mogli złożyć wniosek o stwierdzenie legalności aresztowania. Następnie ich prawnicy złożyli do sądu obwodowego poprawione wnioski, do których dodano informacje mogące osłabić orzeczenie Sądu Apelacyjnego. Zostały one jednak rozpatrzone przez sędziego negatywnie.

W listopadzie sędzia amerykańskiego sądu obwodowego odrzucił wniosek o stwierdzenie legalności aresztowania innego więźnia amerykańskiej bazy w Bagram. Amanatullah, obywatel Pakistanu, był w niej przetrzymywany przez kilka lat. Był jednym z dwóch mężczyzn zatrzymanych przez siły brytyjskie w Iraku w lutym 2004 roku, których następnie przekazano do aresztu amerykańskiego i przeniesiono do Afganistanu. W 2012 roku żaden z nich nie usłyszał zarzutów ani nie miał procesu.

### **Bezkarność**

Umocniła się bezkarność przypadków łamania prawa międzynarodowego, które miały związek z programem tajnych więzień CIA, popełnionych za kadencji prezydenta George'a W. Busha.

30 sierpnia Amerykański Prokurator Generalny ogłosił zakończenie dochodzenia w sprawie śmierci dwóch więźniów przetrzymywanych poza granicami USA. Ogłosił, że nikomu nie zostaną postawione zarzuty w sprawie śmierci obu więźniów. Zgony miały miejsce w Afganistanie w 2002 roku oraz w Iraku w 2003 roku. Wcześniej, w czerwcu 2011 roku, poinformowano, że „wstępna ocena” przesłuchań w programie CIA dobiegła końca. Nie zlecono dalszego dochodzenia, z wyłączeniem sprawy dwóch wspomnianych przypadków śmierci.

### **Użycie śmiercionośnej siły**

USA nadal stosowało „celowe zabójstwa” osób podejrzanych o terroryzm, m.in. w Pakistanie, Somalii i Jemenie. Dokonywano ich głównie przy użyciu bezałogowych maszyn latających. Według informacji nieobjętych klauzulą poufności polityka USA zezwalała na pozasądowe egzekucje. Jest to złamanie międzynarodowego prawa praw człowieka, wpisujące się w

amerykańską teorię „globalnej wojny” z Al-Kaidą i związanymi z nią organizacjami.

### **Nadmierne użycie siły**

Przynajmniej 42 osoby w 20 stanach zmarły ogłuszone paralizatorem przez policję. Tym samym liczba podobnych przypadków wzrosła od 2001 roku do 540. Paralizator został uznany za przyczynę zgonu lub istotny czynnik w ponad 60 przypadkach. Większość ofiar nie była uzbrojona ani nie stanowiła poważnego zagrożenia w momencie, gdy ogłuszono je paralizatorem.

W maju Amerykańskie Stowarzyszenie Kardiologiczne (American Heart Association) opublikowało raport, w którym przedstawiono pierwsze naukowe, ocenione przez ekspertów dowody na to, że Taser może powodować zatrzymanie akcji serca i zgon. W badaniach przeanalizowano takie informacje jak wyniki autopsji, dokumentacje medyczne i dane policji z ośmiu przypadków, w których doszło do utraty przytomności po ogłuszeniu paralizatorem X26.

- 20 kwietnia 39-letni Macadam Mason zmarł poza swoim domem w Thetford w stanie Vermont po tym, jak policjant ogłuszył go paralizatorem. We wrześniu Biuro Medycyny Sądowej New Hampshire uznało, że u Macadama Masona nastąpiło „nagłe zatrzymanie akcji serca z powodu użycia broni elektrycznej”.

W październiku Biuro Bezpieczeństwa Wewnętrznego Inspektora Generalnego poinformowało, że przeprowadza kontrolę zasad użycia śmiertelnościowego uzbrojenia przez amerykańską straż graniczną. Kontrola, która nie została zakończona w 2012 roku, nastąpiła po serii tragicznych wypadków przy użyciu tej broni przez funkcjonariuszy straży granicznej na granicy amerykańsko-meksykańskiej.

- W październiku 16-letni José Antonio Elena Rodríguez zmarł na skutek ran postrzałowych. Amerykańskie władze poinformowały, że funkcjonariusz straży granicznej z Nogales w Arizonie otworzył ogień po tym, jak dwóch podejrzanych o przemyt narkotyków uciekło przez granicę i zaczęło rzucać kamkami. Pod koniec roku Federalne Biuro Śledcze (FBI) i meksykańscy urzędnicy prowadzili w tej sprawie dochodzenie.

- W kwietniu Amerykański Departament Sprawiedliwości ogłosił, że nikomu nie zostaną postawione zarzuty w sprawie śmierci Sergio Hernández Guerecy, 15-latkę postrzelonego w 2010 roku w głowę przez funkcjonariusza patrolu granicznego.

### **Warunki w więzieniach**

Liczba więźniów utrzymywała się na historycznie wysokim poziomie.

Tysiące więźniów w USA pozostawało w odosobnieniu w więzieniach o „maksymalnym poziomie bezpieczeństwa”. Spędzali w celach 22–24 godziny na dobę, bez odpowiedniego dostępu do światła dziennego, ćwiczeń lub programów resocjalizacyjnych. Warunki w takich miejscach stanowiły złamanie standardów międzynarodowych i w niektórych przypadkach wiązały się z okrutnym, nieludzkim lub upokarzającym traktowaniem.

W październiku pięciu mężczyzn wróciło w ramach ekstradycji z Wielkiej Brytanii do USA, gdzie miał być im wytoczony proces o działalność terrorystyczną. Wcześniej Europejski Trybunał Praw Człowieka odrzucił ich wnioski umotywowany uzasadnionym ryzykiem tortur lub innego okrutnego, niehumanitarnego lub upokarzającego traktowania, które czekałoby ich, gdyby trafili do federalnego więzienia ADX typu „superman” w Florence w stanie Colorado. Władze amerykańskie odrzuciły prośbę Amnesty International o możliwość wizyty w więzieniu ADX.

### **Prawa dzieci**

W czerwcu w sprawie Miller vs. Alabama amerykański Sąd Najwyższy zdelegalizował karę dożywotniego pozbawienia wolności bez możliwości wcześniejszego zwolnienia dla przestępców w wieku poniżej 18 roku życia. Dwa lata wcześniej Sąd Najwyższy zakazał karania osób poniżej 18 roku życia karą dożywotniego pozbawienia wolności bez zwolnienia warunkowego za przestępstwa inne niż zabójstwo.

W lipcu Terry Branstad, gubernator stanu Iowa, dostosował się do tej decyzji poprzez złagodzenie 38 wyroków. Więźniowie oskarżeni o morderstwo z premedytacją, które popełnili przed ukończeniem 18 roku życia, otrzymali karę dożywotnia z zakazem zwolnienia warunkowego przez 60 lat. Wszelkie

okoliczności łagodzące, które nie zostały wzięte pod uwagę podczas procesu z powodu automatycznego nałożenia kary dożywotniego pozbawienia wolności, zostały po raz kolejny zignorowane przy zmianie wyroku przez gubernatora.

### **Prawa migrantów**

W czerwcu amerykański Sąd Najwyższy wyeliminował główne przepisy prawa imigracyjnego w Arizonie, m.in. przepis, zgodnie z którym nielegalni imigranci nie mogli szukać pracy ani pracować. Sąd podtrzymał jednak sekcję, która zobowiązuje funkcjonariuszy organów ścigania do sprawdzania statusu imigracyjnego osób, które podejrzewają o nielegalny pobyt. Decyzję tę skrytykowały organizacje zajmujące się prawami człowieka, które obawiają się „profilowania rasowego” – sprawdzania osób według ich wyglądu lub pochodzenia rasowego czy etnicznego. Podobne ustawy zostały podtrzymane w Alabamie i Georgii.

Ze względu na rosnącą liczbę ustaw dotyczących migracji, istniało większe ryzyko dyskryminacji i utrudnionego dostępu do opieki zdrowotnej.

Nasilenie kontroli imigracyjnej na niektórych odcinkach granicy amerykańsko-meksykańskiej wciąż zmuszało nielegalnych migrantów do wyboru wyjątkowo niebezpiecznych dróg przez amerykańską pustynię, co doprowadziło do setek przypadków śmierci. Z powodu intensywniejszej współpracy między miejscowymi organami ścigania i władzami imigracyjnymi, społeczności żyjące na granicy amerykańsko-meksykańskiej były narażone na „profilowanie rasowe” zarówno przez państwowych, jak i miejscowych funkcjonariuszy organu ścigania. Nielegalni migranci będący ofiarami przestępstw, takich jak handel ludźmi czy przemoc domowa, musieli pokonać liczne bariery dzielące ich od organów sprawiedliwości.

### **Prawo do zdrowia**

W czerwcu amerykański Sąd Najwyższy podtrzymał przegłosowaną w 2010 roku Ustawę o reformie ochrony zdrowia (The Affordable Health Care Act), która do 2014 roku miała objąć darmową opieką zdrowotną 30 milionów mieszkańców

USA bez ubezpieczenia zdrowotnego. Wiele przepisów tej ustawy zlikwidowało trudności w uzyskaniu dobrej jakości usług w zakresie zdrowia macierzyńskiego, na przykład poprzez uniemożliwienie agencjom ubezpieczeniowym podniesienia kosztów ubezpieczenia zdrowotnego dla kobiet. Niemniej jednak wciąż pozostały pewne luki i przeszkody.

Pod koniec roku Ustawa o zdrowiu macierzyńskim (Maternal Health Accountability Act) wciąż czekała na rozpatrzenie przez Kongres.

### **Prawa kobiet**

W październiku przegłosowano w Kalifornii ustawę zakazującą zakuwania w kajdany ciężarnych więźniarek, niezależnie od miesiąca ciąży. To pierwsza taka ustawa w USA.

W czerwcu w Wirginii weszło w życie prawo zobowiązujące kobiety do badania USG przed poddaniem się aborcji.

Kongres nie odnowił Ustawy o przemocy wobec kobiet (Violence Against Women Act), która zawiera przepisy regulujące problem wysokiej przemocy wobec kobiet z mniejszości etnicznych, a także zapewniające ochronę i usługi dla ofiar przemocy domowej.

Kongres wciąż nie wprowadził Ustawy o ochronie ofiar handlu ludźmi (Trafficking Victims Protection Act), która miałaby chronić tysiące ofiar trafiających co roku do USA.

### **Kara śmierci**

Czterdziestu trzech więźniów – wszyscy to mężczyźni – zostało straconych w USA w 2012 roku poprzez zastrzyk trucizny. Piętnaście egzekucji wykonano w Teksasie. W 2012 roku Teksas był miejscem 492 z 1320 egzekucji wykonanych w USA od 1976 roku, gdy amerykański Sąd Najwyższy zatwierdził nowe prawo o karze śmierci.

W kwietniu Connecticut stało się siedemnastym stanem abolicjonistycznym.

W listopadzie kalifornijscy wyborcy odrzucili stosunkiem głosów ok. 53% do 47% „Propozycję 34”. Była to inicjatywa, która miała znieść karę śmierci w tym stanie i zmienić ponad 700 wyroków śmierci na karę dożywotniego pozbawienia wolności bez możliwości wcześniejszego zwolnienia.

### Wizyty/raporty Amnesty International

Wysłannicy Amnesty International obserwowali wiele działań komisji wojskowych w Guantánamo w 2012 roku.

- USA: „Kongres nie podjął takiej decyzji”. Trójpodział władzy, brak lekarstwa na nadużycia w antyterroryzmie (AMR 51/008/2012);
- Na nieprzyjaznym terenie: Łamanie praw człowieka w ściganiu imigracyjnym na południowym zachodnie USA (AMR 51/018/2012);
- USA: Okrutne odosobnienie – niepokój Amnesty International o warunki w więzieniach o maksymalnym poziomie bezpieczeństwa w Arizonie (AMR 51/023/2012);
- USA: Kolejny głąz w murze (AMR 51/028/2012);
- USA: Nie ten sąd, nie to miejsce, nie ta kara (AMR 51/032/2012);
- USA: Łamanie praw człowieka – 20 lat po przyjęciu przez USA Międzynarodowego Paktu Praw Obywatelskich i

Politycznych prawa człowieka ustępują miejsca wojnie z terroryzmem (AMR 51/041/2012);

- USA: „Polityka celowych zabójstw łamie prawo do życia” (AMR 51/047/2012);
- USA: Zabójczy przepis – międzynarodowe spojrzenie na 40 rocznicę sprawy Furman vs. Georgia (AMR 51/050/2012)
- USA: Na skraju wytrzymałości – warunki w kalifornijskich więzieniach typu Security Housing Unit (AMR 51/060/2012);
- USA: Jednostronna odpowiedzialność – więzień Guantánamo przyznaje się do winy, przestępstwa popełnione przez rząd wobec niego są tajne (AMR 51/063/2012);
- USA: Texas – wciąż idzie mu najgorzej, wkrótce 250 egzekucja za rządów obecnego gubernatora (AMR 51/092/2012);
- USA: Prawo i sprawiedliwość po amerykańsku? Szczegóły łamania prawa międzynarodowego wciąż ściśle tajne (AMR 51/099/2012).

## SYRIA

### Syryjska Republika Arabska

Głowa państwa: Baszar al-Assad

Szef rządu: Wa'il al-Halki (w sierpniu zastąpił Umara Ghalawandziego, który również w sierpniu zastąpił Rijada Farida Hidzaba, który z kolei w czerwcu zastąpił Adela Safara)

Wewnętrzny konflikt zbrojny między siłami rządowymi a opozycją, złożoną z Wolnej Armii Syrii oraz innych zbrojnych ugrupowań opozycyjnych, charakteryzował się licznymi przypadkami łamania praw człowieka, zbrodni wojennych i zbrodni przeciwko ludzkości. Siły rządowe, odpowiedzialne za większość nadużyć, dokonywały masowych ataków na obszary mieszkalne, wykorzystując samoloty, pociski artyleryjskie, moździerze, broń zapalającą i bomby kasetowe. Wraz z prorządową milicją aresztowały tysiące ludzi, w tym dzieci, powodując wymuszone zaginięcia. Powszechne były tortury i maltretowanie więźniów; wiadomo, że przynajmniej 550 osób zmarło w areszcie, wiele z nich na skutek tortur. Na wielu innych dokonano pozasądowych egzekucji. Snajperzy sił bezpieczeństwa nadal strzelali do uczestników publicznych pogrzebów oraz osób protestujących podczas pokojowych, antyrządowych demonstracji. Poszukiwano też pracowników opieki medycznej udzielających pomocy rannym. Panowało powszechne poczucie bezkarności zarówno za wcześniejsze, jak i obecne przypadki łamania praw człowieka. Uzbrojone ugrupowania, walczące z rządem, również dopuszczały się ogromnych nadużyć, w tym zbrodni wojennych. Po uwięzieniu torturowały one i/lub natychmiast zabijały żołnierzy strony rządowej, a także funkcjonariuszy milicji. Dokonywały też zmasowanych ostrzałów, podczas których zginęło lub rannych zostało wielu cywilów. Zmuszono setki tysięcy osób do opuszczenia domów; według szacunków ONZ ponad 2 miliony osób przesiedlono wewnątrz kraju, gdzie czekało je życie w bardzo ciężkich warunkach. Od początku konfliktu niemal 600 000 Syryjczyków przedostało się za granicę jako uchodźcy.

Warunki w sąsiednich krajach były często trudne. Nie udało się potwierdzić, czy wydano wyroki śmierci lub przeprowadzono egzekucje.

### Tło

Wewnętrzny konflikt zbrojny objął większość państwa i przyniósł tysiące ofiar wśród cywilów. Powszechne stały się masowe naloty, ostrzały artyleryjskie i moździerzowe, bombardowania, pozasądowe egzekucje i natychmiastowe zabójstwa, groźby, porwania i branie zakładników.

W styczniu Liga Arabska zawiesiła misję, która miała monitorować postępy syryjskiego rządu w wycofywaniu sił zbrojnych z miast, zatrzymaniu przemocy i wypuszczeniu więźniów. Również Misja Obserwacyjna ONZ w Syrii, zapoczątkowana w kwietniu w celu monitorowania i wspierania planu Kofiego Annana, specjalnego wysłannika ONZ i Ligi Arabskiej, zakończyła się 19 sierpnia z powodu trwających walk zbrojnych. Federacja Rosyjska oraz Chiny dwukrotnie zawetowały rezolucje Rady Bezpieczeństwa ONZ, które miały na celu rozwiązanie sytuacji w Syrii. Doświadczony algierski dyplomata Lakhdar Brahimi zastąpił Kofiego Annana w sierpniu, ale w 2012 roku nie udało mu się zrobić postępów w wypracowaniu wspólnego rozwiązania politycznego konfliktu. W lutym rząd przeprowadził referendum w sprawie nowej konstytucji, co zakończyło wieloletni monopol partii Baas na władzę. Wbrew żądaniom opozycji nie wprowadził jednak żadnych radykalnych reform. 90 dni później miały miejsce wybory parlamentarne.

Rząd wciąż utrzymywał, że większość zabójstw protestujących to wynik działalności „uzbrojonych gangów” i w lipcu wprowadził nową ustawę antyterrorystyczną. Ustawa ta doprowadziła do zatrzymania i niesprawiedliwego procesu działaczy politycznych, a także innych osób, którym zostały postawione mgliste zarzuty dokonania „aktów terroru”. Procesy odbyły się w nowym Sądzie Antyterrorystycznym, który zaczął orzekać we wrześniu.

18 lipca w wyniku ataku bombowego w stolicy Syrii, Damaszku, do którego przyznała się Wolna Armia Syrii, zginął minister obrony, jego zastępca, asystent wiceprezydenta, a



także szef biura bezpieczeństwa wewnętrznego. Dwa dni później zbrojne ugrupowania opozycyjne rozpoczęły ofensywę, która poszerzyła obszar działań zbrojnych o Aleppo, Damaszek i inne miejsca.

We wrześniu Rada Praw Człowieka przedłużyła mandat Niezależnej Międzynarodowej Komisji Śledczej powołanej w 2011 roku. W lutym i w sierpniu komisja poinformowała, że siły rządowe dokonały zbrodni przeciwko ludzkości, zbrodni wojennych i dopuściły się poważnych przypadków łamania praw człowieka, podczas gdy zbrodnie wojenne popełnione przez uzbrojone siły opozycyjne nie miały takiej „wagi, częstotliwości ani skali” jak te dokonane przez siły rządowe. Władze wciąż odmawiały Radzie Praw Człowieka oraz Komisji wstępu do kraju. Ograniczyły też możliwość wjazdu międzynarodowym mediom i niezależnym organizacjom praw człowieka, choć ich przedstawicielom udało się dotrzeć na niektóre tereny, nawet te kontrolowane przez zbrojne siły opozycyjne.

W styczniu i w październiku rząd ogłosił powszechne amnestie, ale nie wiadomo, ilu bezprawnie zatrzymanych wyszło na wolność.

W listopadzie różne ugrupowania opozycyjne połączyły się, tworząc Syryjską Koalicję Narodową na rzecz Opozycji i Sił Rewolucyjnych. Została ona uznana na arenie międzynarodowej za jedyną legalną reprezentację Syryjczyków. USA oraz Liga Arabska nadal stosowały sankcje wobec Syrii, wielokrotnie nawołując prezydenta al-Assada do zrzeczenia się władzy. UE poszerzyła zakres sankcji wobec syryjskich wyższych urzędników.

### **Łamanie prawa międzynarodowego**

Siły rządowe oraz prorządowe milicje popełniły zbrodnie wojenne, siejąc zniszczenia w miastach i wioskach uważanych za bastiony opozycji, takich jak prowincje Hims, Idlib, Hama, Damaszek i Aleppo. Dokonywały masowych ataków, które przyczyniły się do śmierci lub poważnych ran tysięcy cywilów. Wiele zgonów było rezultatem niewłaściwego użycia przez rząd na polu walki w gęsto zaludnionych przez cywilów terenach nieprecyzyjnej broni. Siły bezpieczeństwa używały na obszarach

mieszkalnych nie tylko swobodnie spadających, niekierowanych bomb lotniczych, ale też moździerzów, artylerii, broni zapalającej i rakiet. Stosowały też bomby zakazane przez prawo międzynarodowe – miny przeciwpiechotne i bomby kasetowe. Systematycznie plądrowały, niszczyły i paliły nieruchomości, często też ciała swoich ofiar.

- W lipcu zginęli Hassan i Rajan al-Badzri, lat 11 i 8, ich matka Salha i ojciec Nassan wraz z dwójką sąsiadów, gdy w ich dom w Ma'arrat an-Numan trafił pocisk moździerzowy wystrzelony przez siły rządowe.
- Dwudziestu dwóch cywili zginęło, a wielu innych zostało rannych podczas rządowego nalotu na rynek wioski Kafr Anbel 28 sierpnia. Wśród ofiar była Fathija Fares Ali al-Szeik, matka dziewięciorga dzieci, a także nastoletni Mohamed i Jumaa al-Sweid.

### **Nadużycia zbrojnych ugrupowań opozycyjnych**

Walczące z rządem siły zbrojne, także te związane z Wolną Armią Syrii, poważnie złamały międzynarodowe prawo humanitarne, popełniając tym samym zbrodnie wojenne. Ofiarami były osoby pracujące dla sił rządowych lub podejrzewane o to, a także milicjanci. Ofiary były torturowane lub zabijane natychmiast po schwytaniu lub po „procesach” przeprowadzonych w nielegalnych, prowizorycznych sądach. Nadużycia dotyczyły także dziennikarzy pracujących dla prorządowych mediów oraz rodziny osób podejrzanych o pracę dla milicji. Ugrupowania zbrojne groziły cywilom, a także ich porwały, niekiedy żądając okupu. W niektórych przypadkach brały zakładników – m.in. schwytanych żołnierzy oraz obywateli Libanu i Iranu. Przeprowadzały ataki samobójcze i bombowe, często używały nieprecyzyjnych broni takich jak artyleria czy moździerz w gęsto zaludnionych okolicach. Stosowały też broń masową – taką jak miny przeciwpiechotne – przygotowywały lub składowały broń i materiały wybuchowe w budynkach mieszkalnych, narażając mieszkających tam cywilów. W swoich działaniach wykorzystywały dzieci, które służyły głównie jako wsparcie, nie uczestnicząc aktywnie w walkach. W 2012 roku stwierdzono, że zbrojne ugrupowania opozycyjne stają się

coraz groźniejsze i atakują małe społeczności uważane za prorządowe.

- 22 maja podczas podróży jedenastu Libańczyków, sunnitów, z Libanu do Iranu dziewięciu wziętych zostało jako zakładnicy przez zbrojną grupę 'Asifat al-Szimal. Do końca roku nie odzyskali oni wolności.
- 31 lipca, po intensywnych walkach, ugrupowanie zbrojne al-Tawhid schwytało 14 członków klanu al-Berri – sunnitów wspierających rząd. Na nagraniu wideo widać, jak schwytani mężczyźni są torturowani, po czym przynajmniej trzech z nich, w tym przywódca klanu Ali Zein al-'Abdeen al-Berri (Zaino Berri), ginie od strzału. Szef działu mediów Wolnej Armii Syrii skrytykował zabójstwa i zapowiedział dochodzenie w tej sprawie. Nie było jednak informacji o tym, aby je rozpoczęto.

#### **Wolność słowa – ataki na dziennikarzy**

Obie strony atakowały dziennikarzy; w przypadku sił syryjskiego rządu również dziennikarzy obywatelskich. Przynajmniej jedenaścioro dziennikarzy zginęło podczas skierowanego prawdopodobnie tylko na nich ataku. W tym samym czasie wielu innych zostało zatrzymanych lub wziętych jako zakładnicy. Niektórzy dziennikarze zginęli podczas masowych bombardowań lub gdy znaleźli się na linii ognia.

- Amerykańska dziennikarka Marie Colvin i francuski fotograf Remi Ochlik zginęli, gdy siły rządowe zbombardowały budynek w Hims 22 lutego. Ocaleli dziennikarze twierdzili, że specjalnie celowano w ten budynek, ponieważ był używany jako siedziba mediów. Tego samego dnia od rany szarpanej odniesionej podczas bombardowania zginął Rami al-Sajed, syryjski dziennikarz obywatelski wysłany do Hims.
- Maja Nasser, syryjski korespondent dla irańskiej państwowej telewizji Press TV, 26 września został śmiertelnie postrzelony, prawdopodobnie przez snajperów opozycji, gdy przygotowywał relację z ataku bombowego na siedzibę armii w Damaszku. Podczas tego ataku ranny został Hussein Mortada, pracujący dla irańskiego kanału informacyjnego al-Alam. Obaj mężczyźni wcześniej otrzymali pogróżki od sił opozycyjnych.
- 24 marca w swoim domu aresztowany został Ali Mahmud Othman, działacz centrum mediów w Hims. Od kwietnia, gdy

pojawił się na antenie państwowej telewizji, do końca roku jego rodzina nie dostała żadnych informacji od urzędników państwowych na temat jego losu.

- Mazen Darwisz, szef Syryjskiego Centrum Mediów i Wolności Słowa, a także czterech innych pracowników tej placówki: Abd al-Rahman Hamada, Hussein Gharir, Mansur al-Omari and Hani al-Zitani, było przetrzymywanych w odosobnieniu po mającym miejsce 16 lutego w Damaszku aresztowaniu przez funkcjonariuszy wywiadu sił powietrznych. W 2012 roku nie zostali uwolnieni. Jedenaście innych osób aresztowanych w tym samym czasie doczekało się wyjścia na wolność, choć siedmiu z nich zostało potem uznanych przez sąd wojskowy winnymi „posiadania zakazanych materiałów w celu rozpowszechnienia ich”.

#### **Pozasądowe egzekucje dokonane przez siły rządowe i milicję prorządową**

Siły rządowe i pracująca dla nich milicja dokonywały, często masowo, egzekucji działaczy opozycji i cywilów natychmiast po ich zatrzymaniu. Działo się to w czasie operacji wojskowych na terenach uważanych za wspierające opozycję. Zabici znajdowani byli często z rękami związanymi z tyłu, a w górnej części ciała było wiele ran postrzałowych. Niektórych spalono.

- 23 marca żołnierze sił rządowych wyprowadzili trzech braci - Jusefa, Bilala i Talala Haj Husseina, dwudziestokilkuletnich pracowników budowlanych – z ich domu w Sarmin na obrzeżach miasta Idlib. Zostali natychmiast zabici – na oczach ich matki i siostr, a następnie ich ciała zostały spalone.
- 25 maja wiele osób, w tym cywilów niezaangażowanych w walkę, zostało zabitych podczas operacji wojskowej w Houls niedaleko Hims. Choć rząd temu zaprzecza, Niezależna Międzynarodowa Komisja Śledcza ustaliła, że „ponad 100 cywili, z których niemal połowa to dzieci” zostało zabitych przez żołnierzy sił rządowych i prorządową milicję.

#### **Nadmierne użycie siły przez rząd i prorządową milicję**

Siły rządowe i milicja powszechnie używały śmiertelnej broni i innych nieproporcjonalnych środków, by stłumić



pokoju protesty nawołujące do „upadku reżimu”. Setki osób, w tym dzieci i naocznych świadków, którzy nie stanowili dla nikogo zagrożenia, zostało zabitych lub rannych przez rządowych snajperów podczas demonstracji i publicznych pogrzebów „męczenników”. Władze zmusiły rodziny niektórych ofiar do podpisania oświadczeń oskarżających o śmierć bliskich grupy terrorystyczne, a nie siły bezpieczeństwa.

- Mohammed Haffar, właściciel cukierni w Aleppo, został śmiertelnie postrzelony 17 maja. Stał przed swoim sklepem, gdy siły rządowe otworzyły ogień w stronę demonstrujących.
- Mo'az Lababidi, 16-letni chłopiec, był wśród 10 osób śmiertelnie postrzelonych 25 maja przez siły bezpieczeństwa i funkcjonariuszy milicji w cywilu. Zginął przed komisariatem w Aleppo, gdy szedł w procesji pogrzebowej czterech demonstrantów zabitych tego samego dnia.

#### **Łamanie praw rannych i pracowników opieki zdrowotnej**

Siły rządowe i milicja intensywnie poszukiwały rannych cywili i działaczy opozycji, z których niektórzy byli maltretowani w państwowych szpitalach. Siły rządowe poszukiwały też prowizorycznych placówek medycznych założonych przez opozycję w celu pomocy rannym, a także lekarzy, pielęgniarek i sanitariuszy tam pracujących.

- 24 czerwca znaleziono w Aleppo spalone, okaleczone ciała dwóch studentów: Basela Aslana, Musaba Barada i Hazema Batikha, którzy należeli do placówki medycznej pomagającej rannym protestującym. Nastąpiło to tydzień po tym, jak aresztował ich Wywiad Sił Powietrznych. Basel Aslan miał związane na plecach ręce, był torturowany i postrzelony w głowę.
- Doniesiono, że 18 sierpnia Syryjski Wywiad Wojskowy aresztował na granicy syryjsko-libańskiej Osamę al-Habaliego, gdy wracał do domu po otrzymaniu pomocy medycznej w Libanie. Rodzina dowiedziała się, że był torturowany, ale nie dostała żadnej oficjalnej wiadomości o jego losie.

#### **Tłumienie protestów**

Rząd utrzymał ścisłą kontrolę nad wolnością słowa, stowarzyszania i gromadzenia się. Podczas demonstracji, nalotów i przeszukiwań domów w trakcie kontroli wojskowych rządowe siły bezpieczeństwa zatrzymały tysiące osób. Setki, a może nawet tysiące osób było trzymany w odosobnieniu w warunkach równoznacznych z przymusowymi zaginięciami, nierzadko w tajnych i często prowizorycznych aresztach, gdzie tortury i inne nadużycia stały się powszechne i popełniano je bezkarnie. Wśród zatrzymanych byli politycy i działacze praw człowieka, dziennikarze, blogerzy, pracownicy humanitarni i imamowie. Niektórych postawiono w stan oskarżenia i skazano po niesprawiedliwych procesach, między innymi przed sądem wojskowym lub sądem specjalnym.

- Znany prawnik specjalizujący się w sprawach z zakresu praw człowieka, Khalil Matuk, oraz jego przyjaciel, Mohammed Thatha, zaginęli 2 października, gdy przechodzili przez punkty kontrolne sił bezpieczeństwa w Damaszku. Ich rodziny powiadomiono, że trzymani są w odosobnieniu w oddziale Bezpieczeństwa Wewnętrznego w Damaszku.

- Cztery kobiety – Ru'a Ja'far, Rima Dali oraz siostry Kinda al-Za'our i Lubna al-Za'our – były przetrzymywane przez siedem tygodni. 21 listopada aresztowali je na ulicy w Damaszku urzędnicy państwowi, gdy przebrane za panny młode nawoływały do zakończenia przemocy w Syrii.

#### **Tortury i inne formy znęcania się**

Tortury i inne formy znęcania się nad zatrzymanymi, również dziećmi, były powszechne i dokonywane przez siły rządowe i milicję prorządową w poczuciu bezkarności. Celem było uzyskanie informacji lub „przyznania się do winy”, a także terrorowanie i karanie osób podejrzewanych o działanie w opozycji. Stosowano m.in.: ciężkie pobicia, wieszanie za ręce i nogi, porażenie prądem, gwałt i inne formy molestowania seksualnego. Przetrzymywani musieli żyć w ciasnych, niehigienicznych warunkach, odmawiano im prawa do opieki medycznej, a często byli nawet ofiarami przemocy ze strony pracowników medycznych.

- Salameh Kaileh, palestyński dziennikarz o jordańskim obywatelstwie, był torturowany przez funkcjonariuszy Wywiadu Sił Powietrznych po tym, jak 24 kwietnia został aresztowany w swoim domu w Damaszku. Powodem aresztowania była podobno rozmowa, którą przeprowadził na Facebooku i posiadanie przez niego lewicowej publikacji. Biczowano go po podeszwach stóp i obrażano. 3 maja został przeniesiony do szpitala wojskowego, gdzie wraz z innymi pacjentami był bity i obrażany; odmawiano mu też dostępu do toalety i leków. Został deportowany do Jordanii 14 maja.

Niektóre zbrojne ugrupowania opozycyjne torturowały lub w inny sposób znęcały się na członkach sił bezpieczeństwa oraz zwolennikach rządu po ich zatrzymaniu.

### **Przypadki śmierci w areszcie**

Wiadomo, że przynajmniej 550 osób, w tym dzieci, zmarło w areszcie, większość prawdopodobnie na skutek tortur i innych form znęcania się. Wielu zmarłych było podejrzewanych o działalność opozycyjną. Za spowodowanie śmierci zatrzymanych nikt nie został osądzony.

- 29 września w wojskowym punkcie kontrolnym niedaleko Aleppo aresztowano braci Ahmada i Jahia Ka'ake. Po wielu dniach jeden z krewnych Ahmada Ka'ake rozpoznał jego ciało w kostnicy; były w nim cztery rany postrzałowe. Jahia Ka'ake wciąż był trzymany w odosobnieniu.

### **Przymusowe zaginięcia**

Siły rządowe odmówiły ujawnienia informacji o losie setek, być może tysięcy osób aresztowanych z powodu konfliktu i trzymanych w warunkach, które mogą być uznane za przymusowe zaginięcia. Władze wciąż nie wyjaśniły zaginięcia 17 000 osób aresztowanych w Syrii od końca lat 70. XX wieku. Wśród nich byli Palestyńczycy i Libańczycy aresztowani w Syrii lub porwani z Libanu przez siły syryjskie bądź milicję libańską lub palestyńską. Jednak uwolnienie niemalże 27 lat po jego zaginięciu Libańczyka Jacuba Chamouna przywróciło niektórym rodzinom nadzieję, że ich bliscy wciąż żyją.

- Działaczka Zilal Ibrahim al-Salhani zniknęła po tym, jak 28 lipca siły bezpieczeństwa aresztowały ją w domu w Aleppo. Do końca 2012 roku jej los wciąż pozostawał niezany.

### **Bezkarność**

Rząd nie podjął żadnych kroków, by rozpocząć dochodzenie w sprawie licznych zarzutów stawianych jego siłom zbrojnym. Nie postawił też nikogo przed sądem za łamanie praw człowieka, zbrodnie przeciwko ludzkości lub zbrodnie wojenne. W rządzie trwała atmosfera bezkarności, wprowadzono nawet ustawę zezwalającą siłom bezpieczeństwa na nielegalne zabójstwa, tortury, przymusowe zaginięcia i inne formy łamania praw człowieka. Władze nie podjęły też żadnych kroków w celu przeprowadzenia śledztwa i postawienia w stan oskarżenia osób winnych poważnych naruszeń prawa w przeszłości, m.in. przymusowych zaginięć i zamordowania więźniów w więzieniu w Saydnayi w 2008 roku i w więzieniu w Tadmurze w czerwcu 1980 roku. W lutym Niezależna Międzynarodowa Komisja Śledcza przekazała Wysokiemu Komisarzowi NZ do spraw Praw Człowieka zapieczętowaną listę wyższych urzędników, którzy według niej powinni być przesłuchani w sprawie popełnienia zbrodni przeciwko ludzkości.

Zbrojne ugrupowania opozycyjne również nie respektowały międzynarodowego prawa humanitarnego, nie zapobiegając zbrodniom wojennym, takim jak tortury i natychmiastowe mordowanie schwytych osób.

### **Uchodźcy i przesiedleńcy wewnętrzni**

Rządowe siły powietrzne dokonywały częstych, masowych bombardowań terenów kontrolowanych przez opozycję, co zmusiło niemalże wszystkich mieszkańców do ucieczki. Inni, zwłaszcza przedstawiciele mniejszości, również uciekli z domów w obawie przed atakami zbrojnych ugrupowań opozycyjnych. Wielu obozowało na wsi lub szukało schronienia w jaskiniach; inni wprowadzili się do krewnych lub opuścili kraj. Uchodźcy z innych krajów, a mieszkający w Syrii, m.in. Palestyńczycy, mieli szczególne trudności w znalezieniu schronienia.

W grudniu ONZ na 2 miliony oszacowało liczbę osób przesiedlonych z powodu konfliktu w Syrii i potrzebujących pomocy humanitarnej. Wysoki Komisarz Narodów Zjednoczonych do spraw Uchodźców ustalił, że niemal 600 000 Syryjczyków ma statut uchodźcy lub czeka na przyznanie takiego statutu w Turcji, Jordanii, Libanie, Iraku i Afryce Północnej, choć całkowita liczba uciekinierów z Syrii jest prawdopodobnie wyższa. Mimo że kraje sąsiedzkie zapewniły na swoich terenach tysiącom syryjskich uchodźców schronienie i pomoc, w połowie sierpnia Turcja i Irak ograniczyły wstęp na swój teren, co jest pogwałceniem prawa międzynarodowego. W 2012 roku tysiące osób w ciężkich warunkach żyło w obozowiskach przy granicy z Turcją.

### **Kara śmierci**

Wciąż obowiązywała kara śmierci. Nie udało się potwierdzić, czy wydano wyroki śmierci lub wykonano egzekucje.

### **Wizyty/raporty Amnesty International**

Wysłannicy Amnesty International wielokrotnie odwiedzili Syrię i kraje sąsiedzkie w celu zbadania sytuacji praw człowieka w Syrii.

- *„Chciałem umrzeć”: ocaleni Syryjczycy, którzy przeżyli tortury* (MDE 24/016/2012)
- *Zabójcze odwety – celowe zabójstwa i inne nadużycia syryjskich sił zbrojnych* (MDE 24/041/2012)
- *Masowe represje: tłumienie protestów w Aleppo w Syrii* (MDE 24/061/2012)
- *Syria: Cywile ofiarami walk o Aleppo* (MDE 24/073/2012)
- *Syria: Masowe ataki skutkują terrorem i przesiedleniem cywili* (MDE 24/078/2012)

## WŁOCHY

### REPUBLIKA WŁOCH

Głowa państwa: **Giorgio Napolitano**

Szef rządu: **Mario Monti**

**Wciąż trwała dyskryminacja Romów: byli umieszczani w obozach, gdzie obowiązywała segregacja rasowa, a także przymusowo wysiedlani z własnych domów, a następnie pozostawiani bez dachu nad głową. Władze regularnie zawadzają jeśli chodzi o ochronę praw uchodźców, osób poszukujących azylu oraz migrantów. Ponownie nie powiodła się próba kryminalizacji tortur oraz ustanowienia niezależnej krajowej instytucji praw człowieka. Nie zostały podjęte żadne systemowe działania, zmierzające do zapobiegania łamaniu przez policję praw człowieka oraz zagwarantowania ponoszenia przez nią odpowiedzialności. Przemoc wobec kobiet, w tym zabójstwa, pozostawała nadal powszechna.**

### Dyskryminacja

#### Romowie

Rządowi wciąż nie udało się rozwiązać problemu nieustannego łamania praw Romów, a w szczególności problemu utrudnionego dostępu do odpowiednich warunków mieszkaniowych. Kilkuset Romów zostało siłą wysiedlonych i pozostawionych bez domów. Wciąż zamykane bez odpowiedniego zabezpieczenia praw i stosownych procedur są obozy, na które wyrażono zgodę lub były „tolerowane”. Władzom nie udało się poprawić panujących w obozach bardzo złych warunków bytowych. Warunki w nieformalnych obozach wręcz się pogorszyły: funkcjonują z ograniczonym dostępem do wody, znikomą kanalizacją oraz możliwością korzystania z energii elektrycznej. Lokalne władze wyłączają romskie rodziny z przydziałów mieszkań socjalnych, optując za polityką segregacji etnicznej Romów w obozach.

Narodowa Strategia Integracji Romów przedstawiona w lutym pozostała w dużej mierze niezrealizowana. Komitet ds. Likwidacji Dyskryminacji Rasowej Organizacji Narodów Zjednoczonych w marcu oraz Komisarz Praw Człowieka przy

Radzie Europy we wrześniu jeszcze raz skrytykowały władze w związku z brakiem zabezpieczenia praw Romów. Rząd nie zapewnił odszkodowań Romom, którzy zostali zmuszeni do przeprowadzenia się podczas wprowadzonego w pięciu regionach Włoch w 2008 roku stanu wyjątkowego. Osoby te zostały zmuszone do pozostania w „koczowniczych” osiedlach aż do listopada 2011 roku, kiedy działanie to zostało uznane za bezprawne przez Radę Stanu. W lutym rząd odwołał się od orzeczenia Rady Stanu, twierdząc, że sąd wykroczył poza swoje uprawnienia kontrolne. Sprawa będzie rozstrzygana przed włoskim Sądem Najwyższym pod koniec tego roku. W maju Rada Stanu oświadczyła, że do czasu wydania decyzji przez Sąd pewne działania podjęte awaryjnie mogą zostać zakończone.

- Władze Rzymu kontynuowały realizowanie planu „Nomad Emergency”, wynikiem którego było kilkanaście przymusowych wysiedleń z nieformalnych, tolerowanych oraz formalnych, autoryzowanych obozów oraz przesiedlenie Romów do wydzielonych obozów. Mieszkańców obozu Tor de' Cenci przymusowo wysiedlono 25 lipca oraz 28 września w dwóch operacjach bez przeprowadzenia wcześniejszych konsultacji, a także pomimo sprzeciwu organizacji pozarządowych, Kościoła katolickiego i rządu centralnego. W czerwcu władze miejskie otworzyły nowy wydzielony obóz w odosobnionym miejscu w miejscowości La Barbuta w pobliżu lotniska Ciampino. W marcu organizacje pozarządowe wszczęły postępowanie sądowe przed rzymskim sądem cywilnym. Miało ono na celu uznanie tego działania za wyraz dyskryminacji. Około 200 mieszkańców obozu Tor de' Cenci zostało przesiedlonych do La Barbuta.

- W maju w mieście Pescara miały miejsce rasistowskie ataki, zastraszanie i podżeganie do przemocy wobec Romów. Doszło tam do zabójstwa kibica piłki nożnej rzekomo przez mężczyznę romskiego pochodzenia. Romskie rodziny zgłaszały po tym zdarzeniu, że boją się wychodzić z domów i posyłać swoje dzieci do szkoły. W niedługim czasie po wybuchu zamieszek burmistrz Pescary wygłosił dyskryminującą Romów mowę, mówiąc, iż niezbędna jest weryfikacja ich prawa do dostępu do mieszkań socjalnych.

Prawa lesbijek, gejów, osób biseksualnych, transseksualnych oraz interseksualnych

Sąd Najwyższy potwierdził, że pary tej samej płci mają prawo do życia rodzinnego, w tym w określonych okolicznościach do traktowania na równi z małżeństwami osób odmiennej płci. Jednakże orzekł również, że małżeństwo zawarte za granicą przez osoby tej samej płci nie ma podstaw prawnych w systemie prawa włoskiego.

### **Uchodźcy, osoby ubiegające się o azyl oraz imigranci**

Wielu uchodźców i osób ubiegających się o azyl, w tym nieletnich, wciąż musi zmierzyć się z trudnościami gospodarczymi oraz nędzą, co skłoniło niektóre sądy w państwach Unii Europejskiej do zatrzymania ich przekazywania Włochom w ramach tzw. regulacji dublińskiej. Władzom często nie udawało się odpowiedzieć na ich potrzeby i zapewnić ochrony ich praw.

Warunki w ośrodkach detencyjnych dla migrantów bez uregulowanego statusu spadły znacznie poniżej standardów międzynarodowych. Prawne gwarancje powrotu nielegalnych imigrantów do krajów ich pochodzenia były według doniesień wielokrotnie naruszane.

Imigrujący pracownicy często byli wykorzystywani i poddawani nadużyciom, a dodatkowo dostęp do wymiaru sprawiedliwości był im ograniczany. Włoska polityka migracyjna poniosła klęskę jeśli chodzi o poszanowanie praw migrantów do pracy, godności, korzystnych warunków pracy i sprawiedliwości. We wrześniu Komisarz Praw Człowieka przy Radzie Europy skrytykował sposób traktowania uchodźców, osób ubiegających się o azyl i migrantów, w tym brak programów integracyjnych dla uchodźców oraz pozostawianie ich w stanie ubóstwa, przetrzymywanie imigrantów bez uregulowanego statusu w poniżających warunkach, a ponadto wysoki stan ryzyka naruszeń praw człowieka wynikający z umów z krajami takimi jak Libia, Egipt czy Tunezja.

- W lutym Europejski Trybunał Praw Człowieka orzekł, że Włochy złamały międzynarodowe prawa człowieka poprzez naruszenie obowiązku powstrzymania się przed zawracaniem jeszcze na morzu afrykańskich migrantów i osób ubiegających

się o status uchodźcy do krajów, w których mogą być oni narażeni na ryzyko nadużyć. W sprawie Hirsi Jamaa i inni vs. Włochy, Trybunał wziął pod uwagę trudną sytuację 24 osób z Somalii oraz Erytrei spośród 200 osób zatrzymanych na morzu przez włoskie władze w 2009 roku i zmuszonych do powrotu do Libii. We wrześniu Rada Europy rozpoczęła postępowanie w celu zbadania, jak Włochy realizują wykonanie niniejszego wyroku.

3 kwietnia Włochy podpisały z Libią nową umowę dotyczącą kontroli migracji ludności. Władze włoskie poszukiwały wsparcia ze strony Libii w zahamowaniu migracji ludności przy jednoczesnym zlekceważeniu faktu, że imigranci, uchodźcy i osoby poszukujące azylu są nadal zagrożone naruszeniem praw człowieka. Libia zobowiązała się do wzmocnienia ochrony granic, aby nie dochodziło do opuszczania jej granic, a z kolei Włoch miałyby zapewnić szkolenia oraz niezbędny sprzęt w celu zwiększenia nadzoru granicznego. Skuteczna gwarancja ochrony praw człowieka została więc zignorowana. Umowa nie uwzględnia potrzeby międzynarodowej ochrony migrantów.

### **Antyterroryzm oraz bezpieczeństwo**

19 września Sąd Najwyższy utrzymał w mocy wyrok 22 agentów CIA, amerykańskich funkcjonariuszy wojskowych oraz dwóch członków włoskich tajnych służb za uprowadzenie w Mediolanie w lutym 2003 roku Osamy Mostafa Hassan Nasr (znanego jako Abu Omar), który został następnie przewieziony przez CIA do Egiptu, gdzie był torturowany. Sąd Najwyższy nakazał również ponowne rozpatrzenie sprawy dwóch najwyższej rangi urzędników włoskiej agencji wywiadu oraz trzech innych wysokiej rangi urzędników za ich zaangażowanie w uprowadzenie. Zarzuty wobec nich zostały oddalone przez Sąd Apelacyjny w Mediolanie w grudniu 2010 roku z powodu zapewnień rządu, że kluczowe dowody nie powinny być ujawniane z uwagi na tajemnicę państwową. Sąd Apelacyjny w Mediolanie poproszono ponownie o rozważenie zakresu i granic „tajemnicy państwowej” oraz zbadanie wpływu na ponowne rozpatrzenie sprawy.

Również w wrześniu Parlament Europejski wezwał Włochy oraz inne państwa członkowskie UE do ujawnienia wszystkich

niezbędnych informacji na temat wszystkich podejrzanych samolotów CIA związanych z sekretnym przetrzymywaniem więźniów; a także do przeprowadzenia skutecznego śledztwa w sprawie udziału rządów państw w programach CIA; do przestrzegania prawa do informacji i do odpowiedniego reagowania na wnioski o dostęp do informacji.

### **Tortury i inne formy złego traktowania**

W październiku włoski parlament zatwierdził ratyfikację Protokołu fakultatywnego do Konwencji ONZ w sprawie zakazu stosowania tortur, ale nie udało się wprowadzić przestępstwa tortur do kodeksu karnego, czego wymaga Konwencja. Brak jest systemowych działań, by zapobiec łamaniu praw człowieka przez policję lub zagwarantować pociągnięcie do odpowiedzialności za takie czyny. Warunki przetrzymywania i traktowania zatrzymanych w wielu więzieniach i innych ośrodkach zatrzymania były niehumanitarne i naruszały wiele praw osób zatrzymanych, w tym prawo do ochrony ich zdrowia. W kwietniu senat opublikował raport o stanie więzień oraz ośrodków, w których przetrzymywani są imigranci – z dokumentu wynikała groźba przeludnienia, naruszenie poszanowania godności ludzkiej oraz innych zobowiązań międzynarodowych.

### **Genoa: procesy G8**

5 lipca Sąd Najwyższy utrzymał w mocy wszystkie 25 wyroków skazujących wysokiej rangi urzędników i funkcjonariuszy policji odpowiedzialnych za tortury i inne formy złego traktowania demonstrantów 21 lipca 2001 roku. Wyżsi urzędnicy zostali skazani za fałszowanie dokumentów aresztowania, a wyroki wahały się od 5 lat do 3 lat i 8 miesięcy pozbawienia wolności. Jednakże zgodnie z projektem prawnym, aby obniżyć liczbę więźniów, który pozwala na zmniejszenie kary o 3 lata, żadna z tych osób nie została uwięziona, a jedynie zawieszona w czynnościach na pięć lat. Przedawniły się wyroki przeciwko dziewięciu oficerom wydane w postępowaniu odwoławczym za poważne uszkodzenia ciała; bieg przedawnienia upłynął jeszcze przed odwołaniem się do Sądu Najwyższego, co jest jednoznaczne z tym, że nie zostaną oni również zawieszeni w

wykonywaniu obowiązków. Przeciwno wszystkim skazanym funkcjonariuszom, w tym także tym, których zbrodnie zostały objęte przedawnieniem, wytoczone zostało postępowanie dyscyplinarne.

### **Nielegalne zabójstwa**

Niedociągnięcia w śledztwach dotyczących wielu zgonów w areszcie spowodowały brak odpowiedzialności policjantów i funkcjonariuszy służby więziennej. Wielu policjantom służby miejskiej powierzono broń palną bez odpowiednich zabezpieczeń, co powodowało, że używali jej w sposób niezgodny z prawem międzynarodowym.

- 13 lutego Marcelo Valentino Gómez Cortés, 28-letni Chilijczyk, nieuzbrojony, został zastrzelony w Mediolanie przez strażnika miejskiego. W październiku oficer został skazany w pierwszej instancji za morderstwo i orzeczono karę 10 lat pozbawienia wolności. Oficer złożył apelację od wyroku, w wyniku której został skierowany do wykonywania obowiązków biurowych i pozbawiony pozwolenia na broń.
- W marcu funkcjonariusz więzienny został uznany za winnego nieudzielenia pomocy Aldo Bianzino, który zmarł w więzieniu w Perugii w 2007 roku, dwa dni po jego aresztowaniu. Dodatkowo uznano go winnym fałszowania dokumentów. Oficer został skazany na 18 miesięcy pozbawienia wolności w zawieszeniu. Proces wykazał nieprawidłowości w prowadzonym dochodzeniu w sprawie śmierci. Rodzina denata kontynuowała kampanię o wznowienie postępowania.
- W kwietniu sąd pierwszej instancji uniewinnił lekarza oskarżonego o zabójstwo Giuseppe'a Uvy, który zmarł wkrótce po zatrzymaniu przez policję w 2008 roku w Varese. Lekarzowi zarzucano, że Uva zmarł w areszcie z powodu zastosowania złej terapii. Sędzia zarządził nowe dochodzenie koncentrujące się na okresie pomiędzy zatrzymaniem Giuseppe Uva przez policję a jego przybyciem do szpitala. Śledztwo sądowe przeprowadzone w grudniu 2011 roku wykazało prawdopodobieństwo, że ofiara była gwałcona i maltretowana.

### **Przemoc wobec kobiet i dziewcząt**

Wciąż powszechna pozostawała przemoc wobec kobiet. W samym 2012 roku odnotowano 122 zabójstw kobiet. Specjalna Sprawozdawczyni ONZ ds. Przemocy wobec Kobiet w czerwcu zauważyła, że bez względu na poprawę prawa oraz polityki liczba zabójstwa nie spadała. Jej rekomendacje dotyczyły wprowadzenia: niezależnych krajowych instytucji ds. praw człowieka z wydzieloną sekcją ds. praw kobiet; ustawy o przemocy wobec kobiet oraz nowelizacji przepisów o przestępstwie nielegalnej imigracji, w celu zapewnienia dostępu do wymiaru sprawiedliwości dla migrujących kobiet w trudnej sytuacji.

### **Rozwój prawa i instytucji**

W grudniu parlament uchwalił spóźnione przepisy zobowiązujące do przestrzegania Statutu Rzymskiego Międzynarodowego Trybunału Karnego, który Włochy ratyfikowały w 1999 roku. Zostały wprowadzone środki mające na celu uregulowanie sądowej współpracy z Międzynarodowym Trybunałem Karnym. Również w grudniu komisja parlamentarna przy rozpatrywaniu projektu ustawy mającego

na celu stworzenie krajowej instytucji ds. praw człowieka stwierdził, że ze względu na zbliżające się wybory parlamentarne nie można było przyjąć projektu ustawy na bieżącej sesji. Nad projektem obradowała już przez dłuższy czas izba wyższa. Instytucje międzynarodowe, w tym Komisarz Narodów Zjednoczonych do spraw Praw Człowieka, skrytykowały Włochy z powodu niewprowadzenia krajowych instytucji ds. praw człowieka w zgodzie z międzynarodowymi standardami.

### **Wizyty / raporty Amnesty International**

Amnesty International odwiedziła Włochy w marcu, kwietniu, czerwcu, wrześniu, listopadzie i grudniu

- S.O.S. Europa: Prawa człowieka i kontrola migracji (EUR 01/013/2012)
- Włochy: Briefing Komitetu ONZ ds. Likwidacji Dyskryminacji Rasowej: 80 sesja (EUR 30/001/2012)
- Na krawędzi: Romowie, przymusowe wysiedlenia i segregacja we Włoszech (EUR 30/010/2012)
- Wyzysk w pracy: Imigranci pracujący w rolnictwie we Włoszech (EUR 30/020/2012)